N 83

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 13 Lipca v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Wedle zwyczaju, gorliwem staraniem JW. Biskupa enastazyyskiego, Suffragana trockiego, Jeneralnego wikarego dyecezyi wileńskiey, ś. Anny 2ey klassy kawalera, Tadeusza Kundzicza, zaprowadzonego, w klasztorach Wileńskich PP. Benedyktynek, Wizytek, Bernardynek przy kościele ś. Michała, w domu Maryawitek i Szarytek u Dzieciątka Jezus, w miesiącu maju i czerwcu 1821 r., odbyły się publiczne roczne popisy panien świeckich, z nauki chrześcijańskiey i moralney, z historyi ś., z grammatyki narodowey, historyi krajowey i starożytney, z poezyi, jeografii, arytmetyki, języka francuzkiego i niemieckiego, muzyki, kalligrafii, rysunkow, i robot ręcznych. JW. Biskup Jeneralny Wikary, w assystencyi kilku osob duchownych. JW. Rektor Uniwersytetu, JW. Szpitznagel professor O. P. Uniwersytetu Wileńskiego wizytator pensyonow w mieście Wilnie, i liczne zgromadzenie pierwszego rzędu Dam, zaszczycali swoią obecnością takowe popisy. W klasztorze PP. Benedyktynek stawało na popis 18 panien na pensyi, a 23 ubogich panien, kosztem klasztoru z miłosierdzia utrzymujących się. W klasztorze PP. Wizytek na funduszu Cesarskim panien 12, na pensyi 19, na koszcie klasztornym 11. W klasztorze PP. Bernardynek, na pensyi panien 2, na koszcie klasztornym z miłosierdzia panien 22. W klasztorze Szarytek na funduszu panien 81, chłopcow 29; w domu Maryawitek na pensyi panien 5, na koszcie klasztornym z miłosierdzia ubogich panien 31. Ścisły z wymienionych przedmiotow examen, naymniey cztery godziny, w każdym klasztorze trwający, przytomne, jasne i stosowne na czynione zapytania odpowiedzi, przekonały dostatecznie obecnych gości, tak o znacznym postępie w naukach, których się panny uczyły, jak o sposobie dającey się instrukcyi, zmierzającey jedynie do oświecenia rozumu i ukształcenia serca w cnocie.

St. Petersburg dnia 5 lipca.

Przez naywyższy dyplomat J. C. M. datowany w Carskiem Siele d. 20 czerwca, jenerał major inżenierów *Apuchtin*, mianowany kawalerem orderu ś. Anny 1szey klassy, w nagrodę zaprowadzonego urządzenia i porządku w spławie, który zostaje pod jego zwierzchnością.

Gazeta senacka, z dnia 2 lipca, ogłosiła następujący okolny ukaz:

Rządzący Senat na powszechnem zebraniu departamentow sankt-petersburskich, słuchali: *naprzód*, przesłaney przez Pana ministra sprawiedliwości, jenerała piechoty i kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza *Łobanowa-Rostowskiego* dla należytego wykonania, opinii Rady państwa, w brzmieniu następującém. „Rada Państwa w departamencie praw i na powszechném zebraniu, rozpatrzywszy wniesioną przez ministra sprawiedliwości, z powodu równości głosow powszechnego zebrania Rządzącego Senatu departamentow sankt petersburskich sprawę, względem prawideł w sądzeniu spraw, w których bywają odstępowane na rzecz Izb Powszechney Opieki przez osoby prywatne iski długowe i pretensye w całości albo w częściach, znayduje zgodnem z prawidłami wniosek ministra sprawiedliwości i zgadzających się z nim Panów Senatorów, a zatem *mniema*: ją potwierdzić." Na oryginale opinii napisano tak: „J. go Cesarska Mość, nastałą opinią w powszechnem zebraniu Rady Państwa, względem prawideł w sądzeniu spraw, w których bywają odstępowane na rzecz Izb powszechney Opieki, iski długowe i pretensye, naywyżey utwierdzić raczył i wykonać rozkazał." Prezydent Rady Państwa Xiążę Piotr Łopuchin, d. 18 marca 1821. *I powtóre*, uczynioną *sprawkę* do sprawy tey przyłączoną, że Pan minister sprawiedliwości i zgadzający się z nim Panowie Senatorowie, porównywaiąc prawidła sądzenia spraw, w których bywają odstępowane dla Izb Powszechney Opieki od osob prywatnych całe pretensye, albo część ich, z 382 i 429 artykułami ustawy (*uczreżdenija*) o rządzeniu guberniy, z § 98 art. 1szey części Xgo oddziału ustawy o bankrutach, wnioskowali, iż podług istotnego brzmienia Uczreżdenija, Izby Powszechney Opieki powinny przyymować od ludzi dobrey chęci dobrowolne ofiary; dobrowolna zaś ofiara, w powszechnem znaczeniu, w niczem więcey zawierać się nie może, tylko w gotowych pieniądzach i rzeczach, własnością do czyniącego ofiarę należących; następnie niepodlegających żadnemu sporowi i procederowi. Jeżeliby zaś kto chciał udzielić część kapitału albo procentow z takich iskow, o które toczy się sprawa w sądach, albo w rządach gubernialnych, w takim razie Pan Minister sprawiedliwości i zgadzający się z nim Panowie Senatorowie tego są zdania, ażeby Izby Powszechney Opieki, dawały wiedzieć tym Sądom i Rządom, w których odbywać się będą sprawy o to poszukiwanie, z warunkiem, iżby po ukończeniu tych spraw, porządkiem prawa, uzyskana była na rzecz Izby summa dla niey odstąpiona z tego majątku albo pieniędzy, które czyniącemu ofiarę będą przysądzone. A co się tycze takich ofiar, względem których przez samych czyniących tę ofiarę, ani poszukiwania, ani sprawy nie rozpoczęto, i które dla tego tylko oddawane będą, ażeby Izba, część ich otrzymując, sama poszukiwała i staranie miała o pozyskanie całego isku albo procentow, osobliwie z naruszeniem prawideł i obrzędow, prawami opisanych, jak naprzykład: isk podległy konkursowi, zamieniać na skarbowy, i sprawę o ten isk nie tym odbywać porządkiem, jaki jest prawem i ustawami przepisany; takich ofiar nie przyymować,

dla tego, że podług artykułu 98go 1szey części ustawy o bankrutach, długi skarbowe i poszukiwania zaspakajają się z konkursu zarówno z prywatnymi, i pierwszeństwa przed niemi nie mają: a następnie i sam bieg spraw w poszukiwaniach skarbowych, konkursowi podległych, w żadnym przypadku odmieniać się nie może. Rozkazali: dla należytego postępowania podług wspomnioney Naywyżey potwierdzoney opinii Rady Państwa oraz wniosku Pana Ministra sprawiedliwości i zgadzających się z nim Panów Senatorów, względem prawideł w sądzeniu spraw, w których bywają odstępowane na rzecz Izb Powszechney Opieki przez osoby prywatne, poszukiwania długow i pretensyy, w całości, albo w częściach, przepisać ukazami do wszystkich Rządow gubernialnych i władz, dawszy wiedzieć także przez ukazy: Izbom, Głównym i jeneralnym Sądom, Panom Ministrom, Kontrolerowi państwa, Sankt-petersburskiemu i Moskiewskiemu Wojennym Jenerał Gubernatorom i Wojennym gubernatorom zarządzającym razem i sprawami cywilnemi i wszystkim naczelnikom guberniy. Do Nayświętszego zaś Rządzącego Synodu i do Moskiewskich departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. D. 16 czerwca 1821 r.

Kurs petersburski d. 1 lipca: dukat holl. nowy 11 r. 85 kop., stary 11 r. 95 kop.— Zmiana złota 2 r. 82 k. Zmiana srebra 2 r. 77 kop. i 2 r. 78 k.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn. - -	po $101\frac{1}{2}$	procentow.
6% brzęczącą monetą	— 91	
5% także - -	— $77\frac{5}{8}$	

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 16 lipca.

Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiążę *Konstanty*, wyjechał dnia 14 b. m. z tey stolicy na krótki czas do Litwy.

Dnia 11 b. m. rozstał się z tym światem w tey stolicy JW. JX. Jowin *Bystrzycki*, biskup likopoliński, kanonik metropolitalny warszawski, w 84 roku życia swego.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Londyn, dnia 6 lipca. Bonoparte* już nie żyje! Umarł w sobotę dnia 5 maja o godzinie 6 wieczorem. Następujące są szczegóły w tey mierze: *Bonaparte* chorował 6 tygodni, a w tym przeciągu czasu tak schudł, iż był podobny do skieletu. Kapitan 20go półku *Crokot*, który tu przywiozł urzędową o jego zgonie wiadomość, zapewnia, iż postać jego tak się zmieniła, że go prawie nie można było poznać. W ostatnich chwilach swey choroby rozmawiał często z lekarzami o stanie i naturze swych cierpień; oświadczył, iż je od swego oyca odziedziczyć musiał, który na raka w żołądku umarł, i że był przekonany, iż ten sam defekt cierpi. Dla przekonania atoli syna swego o prawdzie takich domysłów, wynurzył życzenie, aby ciało jego po śmierci otworzono. Co gdy nastąpiło, znaleziono żołądek w stanie zwrzodziałym i niektóre w nim mieysca podziurawione. Wszyscy lekarze zgodzili się na to, że choroba była nieuleczona, i że jey klimatowi mieysca przypisać nie można. W ostatnich godzinach życia swego powiedział, że miłość sławy woyskowey nie opuściła go przed śmiercią. Kazał siebie ubrać w mundur feldmarszałkowski i w bóty z ostrogami; potém położyć na ulubionem łóżku polowém, na którém spokoynie i bez oznaki bolu skonał. *Sic transit gloria mundi.* Tak skończył ten niegdyś wielki mąż, który od morza baltyckiego aż do środziemnego rozkazy wydawał, przed którym narody drżały, któremu Cesarze i Królowie ulegali; nie w boju, nie w niebezpieczeństwach, na które się narażał, nie jako bohatyr na polu bitwy, jak się po jego duchu spodziewać należało, lecz w skutku własney bojaźni, na wygnaniu, jako więzień na skale i spokoynie w łóżku. Sądzono, że na okręcie *Heron*, który przywiozł wiadomość o zgonie byłego Cesarza, przywieziono także zwłoki jego do Anglii; lecz inaczey się stało. Pochowano je, według własney woli jego, na wyspie ś. *Heleny*, blizko dawnieyszego jego mieszkania. Pewny oficer angielski odmalował *Bonapartego* po śmierci, i przywiozł wizerunek do Angli. Hrabia *Montholon*, przybywszy tu na okręcie *Heron* z wyspy *ś. Heleny*. i wysiadłszy na ląd, posłał zaraz umyślnego do posła francuzkiego przy dworze tuteyszym z wiadomością o tym wypadku.

Od czasu bitwy pod *Waterloo*, która pęta niewoli skruszyła. i narodom europeyskim niepodległość przywróciła, nie było ważnieyszey wiadomości, (pisze ministeryalna gazeta tuteysza *Morning Post*), jak ta, którą wczoray w Anglii odebrano. *Napoleon* już nie żyje na kuli ziemskiey, którą strachem napełniał. Umarł dnia 5 maja na raka w żołądku. Niechęć jego ku naszemu krajowi tak była w nim wkorzeniona i nieugięta; zamysł jego poniżenia narodu angielskiego, a nawet zagładzenia imienia Bretonów, był tak niewzruszonym; iż trudno powiedzieć co o jego życiu, jeśli o nieboszczykach nic złego mówić nie należy. Dosyć więc niech będzie powiedzieć, iż bez wątpienia był pierwszym jeniuszem swego wieku. Obdarzony od natury wysokiemi przymiotami, miał przez wiele lat sprzyjające okoliczności, tak dalece, iż w niczém trudności nie doznał, któreyby nie ułatwił, iż mu się żadna potęga nie oparła, któreyby nie pokonał; i że prawie żadney sławy na ziemi nie było, któreyby nie przyćmił; czyliż więc znawca ludzi może się dziwić, iż człowiek ten zapomniał, że należy do rodzaju tych, których władza jest ograniczona, i że chciał się uczynić niezwyciężonym? Przez zaufanie w sobie, albo raczey urojenie wszechmocności, ściągnął na siebie nieszczęścia, które w ostatnich latach ścigały go i zawod jego tryumfu i sławy na wygnaniu i w więzieniu zakończyły. Szczęśliwe okoliczności postawiły go na szczycie wysokości, z którey mógł był obdarzyć ludzkość niezliczonemi dobrodzieystwy; lecz zamiast bydź jey dobroczyńcą, wolał stać się jey biczem i przedmiotem przeklęstwa. Ziemia już była za mała dla jego ambicyi; wzmogła się w nim żądza większego pola do okazania swych talentów i nasycania chęci zaborów. Gdy zaś chęć jego przeszła granice ludzkiey śmiałości; gdy się poważył prócz ludzi, walczyć z niedoświadczoną siłą żywiołów; gdy wśród dymiących się zwalisk *Moskwy* śmiał gardzić uśpioną na czas siłą biegunowey zimy; ta jego duma ugiąć się musiała, a olbrzymia potęga zamieniła się w dziecinną niemoc. Upadłszy, powstał znowu, lecz tylko, aby powtórnie jeszcze bardziey upadł. Nie masz potrzeby przypominać tu późnieyszych wypadków; dosyć jest powiedzieć, że więzień na wyspie *ś. Heleny* był zawsze postrachem świata. Czarnoxiężnik, który deptał berła i narody, stracił był wprawdzie swą laskę; lecz jedna chwila, jeden traf mógł mu ją znowu do rąk oddać. Niebezpieczeństwo już się skończyło, a duch nienasyconey ambicyi zginął na zawsze. Zdał już rachunek ze swych czynów przed

Wszechmocną istnością, w oczach którey sława ziemska jest niczém. Jakkolwiek za życia jego nie byliśmy mu przychylnymi, życzymy mu przecież po zgonie wiecznego odpoczynku. Tego mu życzy Anglik, a raczey każdy chrześcijanin. Zwycięzca obrócił się w proch; powinienże zwyciężony nadymać się i cieszyć, że go godziną albo dniem przeżył? Taki jest koniec życia dumnego człowieka, który nayszlachetnieyszych darów Nieba do naypodleyszych celów użył, śmiercią powolną, prawie bez obecności przyjaciela i bez tkliwey pociechy krewnych, w naystrasznieyszey godzinie rozstania się duszy z ciałem."

Napoleon Bonaparte urodził się d. 5 lutego 1768, (który to dzień zamienił na 15 sierpnia 1769) i żył lat 53. Dzień jego śmierci jest rocznicą jego przybycia na wyspę *Elbę* przed 7 laty. Żegnając się na początku tego roku z kapitanem *Papleton*, którego szczerze poważał, dał mu tabakierę brylantami ozdobioną, mówiąc: *Adieu mon ami; voila la seule bagatelle qui me reste. Je vous la presente, afin que vous puissiez faire voir le don de ma reconnoissance après ma mort.* (*Bądź zdrów przyjacielu, przyymiy ostatnią drobnostkę, która mi pozostaje. Daje ci ją, abyś po zgonie moim mógł pokazać ten znak wdzięczności mojey*).

Gdy *Bonaparte* przed zgonem swoim miał powiedzieć, iż oyciec jego umarł na raka w żołądku, i że z tego względu chorobę tę za dziedziczną uważać można; pewny lekarz kazał umieścić w gazecie *Morning-Chronicle* następujące wezwanie: „Wzywam wydziały lekarskie w *Londynie*, w całey Anglii i w Europie, aby zeznały, czyli kto z ich członków w ciągu swych praktyk lekarskich miał kiedy ten przypadek, aby rak był chorobą w puściźnie odebraną? Co jeśliby tak było, proszę takiego lekarza, aby przytoczony taki wypadek podpisem swego nazwiska stwierdził."

(Gazeta *Pruska Stanu* doniosłszy w krótkości o śmierci *Bonapartego*, przydaje uwagę, iż pierwszym skutkiem tego wypadku będzie, oszczędzenie znacznych wydatków pieniężnych na utrzymanie *Bonapartego* i strzeżenie jego).

Izba niższa odroczy dziś posiedzenia swe na 8 dni. Niewiadomo jeszcze, kiedy pełnomocnik Królowey poda tayney radzie żądanie względem wspólney koronacyi. Rozeszły się w tey mierze rozmaite pogłoski, i tak słychać, iż Xiążę *Norfolk*, który ma moc rozporządzenia ośmią krzesłami w opactwie westminsterskiém, oświadczył Królowey, aby służącego mu prawa podług swey woli użyła.

Przy każdey koronacyi zawsze było zwyczajem, iż lordom prezydentom miast *Londynu* i *Dublina*, nadawano dostoyność baronów. Zaszczyt więc ten spotka Pana *Thorp*, jako teraźnieyszego Lorda prezydenta londyńskiego, i Pana *King*, Lorda prezydenta w *Dublinie*.

W czasie obrzędu koronacyi, Król trzy razy odmieni ubior. Dla Lordów wielkich hetmanów wybrano dwa prześliczne konie, z których jeden jest zupełnie biały, a drugi kary.

Przed kilką dniami posłano całą psiarnią królewską do *Brighton*, aby psów myśliwych w morzu kąpano: wszystkie bowiem zaczęły lękać się wody, co było znakiem początków wścieklizny. Trzymano je codzień w wodzie morskiey, póki prawie zupełnie na siłach nie spadły; lecz zamiast pomocy, widziano owszem, iż stan ich coraz bardziey się pogorszał. Dla tego margrabia *Cornwallis*, wielki łowczy królewski, musiał wydać rozkaz, aby je postrzelano, co też natychmiast uczyniono. Zabitó 48 psów naypięknieyszych i naylepiey ułożonych. Łowczy *Scharp* nie mógł znieść obojętnie tak okropnego przypadku; płakał jak dziecko; znał każdego psa po głosie, i mógł prawie z niemi rozmawiać.

FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż dnia 2 lipca.* Słychać, iż Król Pruski przybędzie na krótki czas do tuteyszey stolicy.

Król nasz dał po mszy wysłuchanie ministrom, kanclerzowi, marszałkom, Xiążętom *Treviso* i *Gouvion St. Cyr*, byłemu ministrowi woyny; oraz Xiążęciu *Talleyrand* i posłowi neapolitańskiemu.

Dziś pochowano ciało zmarłey Xiężney *Orleans*. Xiążę *Orleans* z kilku adjutantami jechał za niem w ośmiokonnym pojeździe.

Na mocy ustawy królewskiey z dnia 25 z. m. jenerałowie *Brayer* i *Ameil* otrzymali przebaczenie, oraz wolność powrotu do oyczyzny, i posiadany stopień.

Sessya izby *deputowanych*, dnia 30 czerwca nie była ważną. Przyjęto kilka projektów względem mostów, kanałów, cła i t. d. deputowany *Perrier* miał z ministrem *Villele* spór o pierwszeństwo, które rząd daje pewney kompanii przedsiębierców, z uchyleniem innych.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Santa-Maura dnia 30 maja. Ateny, Teby* i *Salona* są oswobodzone od turków. Mieszkańcy doliny *Platea*, połączeni z mieszkańcami góry *Osta* i doliny *Sperchius*, pod dowództwem arcy biskupa, posunęli się do Termopil. Rozpostarło się powstanie w Tessalii, i przewidywać można, iż Macedonia będzie wkrótce teatrem woyny.

Grecy zdobyli szturmem *Bedoniea*, i wszystkich będących tam turków wyrznęli.

Wszystkie twierdze w Morei, zajęte jeszcze przez turków, będą musiały poddać się w krótce: Grecy bowiem przecieli im dowoz żywności.

Grecy przy górze *Pelion* oczyścili *Voly* od turków, i stronnikami swemi z *Valentyna Portari* i *Agia* ruszyli do *Farsalu*. W drodze dowiedzieli się, iż korpus turecki pod sprawą *Omer Beja* ciągnął przez okolice do Morei. Uderzyli na nich pod Termopilami, i znieśli zupełnie.

Mainoci mieszkają w części Morei, zwaney przylądkiem *Matapan*. Słyną szczególniey z gościnności. Z troskliwością, jaka się przyjaźni lub nieszczęściu należy, przyymują każdego, kto jako ofiara tyranii tureckiey, szuka u nich przytułku. Dają mu mieszkanie, żywność, odzież, słowem wszystko. Dopuszczający się naymnieyszego oszukaństwa traci dobrą sławę. Młodzi Mainotowie, przywykli od dzieciństwa do mierności i bezinteressowności, nie mają żadnego wyobrażenia o spekulacyach pieniężnych. Wysoko cenią szacunek ziomków swoich i cnotę, które za jedyny skarb wolnych ludzi uważają. Kobiéty tameczne odziedziczyły niejako męztwo lacedemończyków. Podczas woyny z turkami męszczyzni nigdy stanowisk swoich nie opuszczają, a kobiéty nietylko przynoszą im żywność i potrzeby wojenne, lecz oraz dzielą ich niebezpieczeństwa. Jeśli mąż zostanie ciężko raniony, żona bierze broń jego i mści się na nieprzyjacielu. *Teokara* patrzała w ostatniey woynie na śmierć zabitego syna

)1(

swego. Wzięła broń jego, mówiąc: *Spiy moje dziecie, ja ciebie zastąpię.* Okazała wielką przytomność umysłu i pogardę śmierci *Irena*, raniona w nogę, odezwała się do zdumionych nieprzyjaciół: *Kiedy już pracować niemogę, wychowam przynaymniey dzieci, które się za mnie pomszczą.* *Helena*, która niedawno weszła w związki małżeńskie, spostrzegła męża swego ranionego w prawą rękę. Kula utkwiła w ciele, wyssała krew z rany, dobyła powoli kulę językiem, i podając ją mężowi rzekła: *Oto masz, odeślíy ją na powrót nieprzyjacielowi.* Córki idą za przykładem matek. Młoda *Samcta* nosiła proch i żywność za bratem swoim, gdy ten pałaszem chciał dwóch turków pokonać. Wzięła karabin jego, i jednego turka zastrzeliła, a drugiego brat zabił. W narodzie, który zawsze jest pod bronią, rzadko się znaydą trwożliwi. W takim przypadku oskarżają ich naprzód kobiety, nawet po śmierci. Jeśli Maynot legnie w boju, towarzysze nie chowają ciała jego, póki się bitwa nie skończy; wtedy grzebią je, a suknie oddają dzieciom. Żony, matki i siostry poznają łatwo, czyli śmiertelna rana była z przodu lub z tyłu; w pierwszym razie opłakują chwalebny zgon jego, a w drugim, palą suknie, i nikt nie może nigdy o nim wspominać. (*G. H.*)

Od granic tureckich dnia 12 *czerwca.* Wszystkie wyspy archipelagu mają wysłać deputowanych do Morei, gdzie się niejako kongres odprawi. Słychać o ustanowieniu centralnego rządu greckiego, dla nadania potrzebney jedności przedsięwziętemu dziełu.

Xiążę *Ypsylanty* bawił w roku 1814 niejaki czas w *Weymarze* u Hrabiny *Edling*, krewney swojey, a siostry rossyyskiego radcy stanu *Stourdza.* Podług zdania wszystkich, którzy go znają osobiście, jest człowiekiem rozumnym, odważnym i stałym. Jeśli dotąd ociągał się w działaniu, nie pochodzi to z przekonania słabości sił swoich, lecz z nadziei pokonania tym sposobem turków. Zna bowiem dobrze nieprzyjaciół swoich, którzy w pierwszém natarciu są groźnymi, a wytrwałość czyni ich niezdatnymi, i odwagę ich na długi czas usypia.

Słychać, iż poseł pewnego wielkiego Mocarstwa wyjechał ze *Stambułu*, z powodu odmówioney ze strony dywanu kategoryczney na notę jego odpowiedzi. (*G. B.*)

WYSPY JONSKIE.

(z *Gaz. warsz.*) *Korfu, dnia* 10 *czerwca.* Szanowny arcy-biskup *Janiny, Gabryel*, został także powieszony na rozkaz dowódcy woyska tureckiego.

Turcy trzymają ciągle twierdzę *Janina* w oblężeniu. Słychać jednak, iż tego zaniechają i ruszą ku *Prevesa*, gdzie grecy są bardzo potrwożeni, lękając się o życie swoje.

Zdaje się, iż twierdze, które jeszcze turcy zaymują w Morei, przyciśnione głodem, będą musiały wkrótce się poddać; nagłe bowiem wybuchnienie rewolucyi nie pozwoliło opatrzyć ich w żywność.

Rząd turecki ściąga znowu 30,000 woyska pod *Adryanopolem.*

Aly, Basza *Janiny*, ma w zamku swoim przeszło 400 beczek prochu, który w przypadku nieszczęścia postanowił zapalić, i z towarzyszami swemi wylecieć na powietrze.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

(z *Gaz. Warsz.*) *Neapol dnia* 10 *czerwca.* Banda rozboyników pod dowództwem *Massaroni*, którą w czasie ostatniey rewolucyi neapolitańskiey przyjęto do szeregów obrońców oyczyzny, wróciła wkrótce po przegraney przez jenerała *Pepe* bitwie pod *Rietti*, do dawnieyszego swego zatrudnienia, i w górach oddzielających królestwo neapolitańskie od krajów papiezkich była postrachem dla okolic. Obdzierała podróżnych na gościńcu. Porwała seminarzystów w *Terracina.* Wypędzona niedawno z kraju rzymskiego, włóczyła się po nieprzystępnych górach neapolitańskich. Naczelny dowódca Baron *Frimont*, zalecił strzelcom austryackim, aby ją wyśledzili i wytępili. Uderzyli na nią strzelcy z 10go batalionu, i powiększey części zniszczyli. Herszt *Massaroni* śmiertelnie raniony i schwytany, umarł w więzieniu *Fondi.* Kilku innych hultajów zabito, a poymanych pod sąd oddano.

Król nasz wydał dnia 21 b. m. wyrok oddalający z woyska wszystkich officerów, którzy od dnia 1 do 6 lipca 1820 porzucili stanowiska swoje i z uwiedzionemi żołnierzami udali się do *Monteforte.* Zastrzegł oraz oddanie ich pod sąd właściwy.

Między 4000 woyska, które jenerał *Wallmoden* zabrał do Sycylii, było 1500 gwardyi neapolitańskiey. Jenerał *Mohr* objął tymczasowe dowództwo w *Neapolu*, gdyż jenerał *Frimont* zachorował.

W Sycylii ustanowiono osobną juntę do interessów duchownych. Składa się z kardynała *Gravina*, arcy-biskupa palermeńskiego, arcy-biskupa z *Monreale* i sędziego krajowego.

Przed kilką dniami napadnięto tu niedaleko drzwi kościelnych na byłego oficera morskiego, gdy wychodził z nieszporów i mocno go raniono. Przypisał ten zamach na życie swoje nienawiści Węglarzy (*Carbonary*). Zaniesiono go do bliskiego szpitala, gdzie ranę uznano za śmiertelną. Czując bliski zgon, kazał prosić jednego ze znajomych swoich; gdy ten przyszedł, i stanął przy łóżku, chory prosił go, aby mu wszystkie urazy przebaczył. Że zaś oba mieli dawniey niejakie z sobą zatargi, sądząc więc ów znajomy, iż ta prośba do nich się stosuje, oświadczył, iż to nic nie znaczy, że o tem wcale nie myśli, i że chory może bydź w tey mierze zupełnie spokoynym. Chory przecież coraz większą okazywał bojaźń, i nareszcie wyznał, iż podał policyi listę kilku Węglarzy, a w niey umieścił także nazwisko owego znajomego lubo nie wiedział dokładnie; czyli do tey sekty należy. Oświadczenie to strwożyło znajomego, który się czuł zupełnie niewinnym. Sprowadził natychmiast notaryusza, i w obecności kilku zacnych ludzi kazał spisać protokuł. Zeznał w nim konający, iż w podaney liście umieścił także kilku innych jako węglarzy, niewiedząc dokładnie, czyli niemi są rzeczywiscie; prosił więc, aby tę listę za mylną i zupełnie fałszywą uważano. Wierzytelną kopią tego protokułu posłano natychmiast do policyi.

W zeszłym tygodniu, gdy cena zboża spadać zaczęła, zawinęły do portu tuteyszego dwa okręty z pszenicą. Zapytani kapitanowie ich: dla kogo to zboże przeznaczone, odpowiedzieli, iż dla *Gennaro* w *Neapolu.* Nikt tu nie zna kupca, któryby się tak nazywał. Wkrótce kilku biednych ludzi przyznało sobie pochodzenie z rodu świętego *Gennaro*, (*Januaryusza*), patrona miasta, oświadczając, iż modłami swemi i ludu skłonili go do przysłania tu wspomnionych okrętow ze zbożem z Morei, dla zniżenia ceny jego i dogodzenia przez to ubogim neapolitanczyków.

DODATEK

Wilno dnia 13 Lipca 1821 roku v. s.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

Pewny chłopiec, od urodzenia głuchy i ślepy, odprawił w uroczystość Zesłania Ducha ś. pielgrzymkę do klasztoru *della Madonna dell Arco*, i zaraz po skończoney mszy pozyskał zmysły, których mu natura odmówiła. Z podziwieniem wszystkich obecnych zaczął natychmiast mówić bardzo dobrze po włosku, dyalektem neapolitańskim.

KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

(z *Gaz. warsz.*) *Turyn, dnia 23 czerwca.* Kawaler *Thoan di Revel*, Hrabia *Pralungo*, namiestnik Królewski, wydał odezwę, w którey oddawszy sprawiedliwość dobremu sposobowi myślenia większey części narodu i urzędników podczas rewolucyi, oświadcza, iż niektórzy tylko urzędnicy zboczyli z drogi powinności i honoru. Dla uprzątnienia wszelkiey w tey mierze wątpliwości, ustanowioną będzie z rozkazu Monarchy nayważnieysza kommissya w *Turynie*, która się zaymie rozstrząsaniem postępkow wszystkich urzędników.

PAŃSTWO KOŚCIELNE.

(z *Gaz. warsz.* *Od granic włoskich, dnia 22 czerwca.* Dla powściągnienia coraz bardziey wzmagających się rozbojów w kraju papiezkim, rząd w *Rzymie* postanowił, aby woysko liniowe i żandarmerya były nadal użyte jedynie do zabezpieczenia gościńców i obrony podróżnych. Tworzą się 3 kompanie strzelców, mające po 120 ludzi, które ścigać będą buntowników. Uwolniono od kary śmierci tych, którzy się w przeciągu miesiąca poddadzą. Ustanowiono oraz dwa sądy prewotalne, których wyroki bez appellacyi mają bydź we 24 godzinach przywiedzione do skutku.

AUSTRYA.

(z *Gaz. warsz.*) *Wiedeń, dnia 4 lipca.* Xiążę *Mikołay Esterhazy*, kapitan gwardyi przyboczney Królewskiey węgierskiey, i jenerał artyleryi, mianowany nadzwyczaynym posłem Austryackim, na koronacyą Króla angielskiego, *Jerzego IV.* wyjechał dnia 25 z. m. do *Londynu*.

Niedawno pewny służący spadł podczas mszy z otworu sklepienia w kościele tuteyszym ś. *Szczepana* na posadzkę, i zabił się. Kości jego i mózg rozprysnęły się po kościele. Xiądz przy zaczęciu mszy ś., odszedł zaraz od ołtarza i kościoł zamkniętо. Pozdéymowano wszystkie 52 obrazy i lampy zagaszono. Nazajutrz wystawiono ołtarz przed wielkiemi drzwiami, i kościoł nanowo poświęcono. Obrządek ten trwał od rana do południa.

Słychać, iż nakazane rozpuszczenie woyska odwodowego zostało wstrzymanem, z powodu rozruchów w Turcyi.

PRUSSY.

(z *Gaz. warsz.*) *Berlin, dnia 5 lipca.* Król Jmć mianował członków komisyi do urządzenia stosunków między dziedzicami i włościanami w prowincyach saskiey i westfalskiey.

Słychać, iż kupcy tuteysi chcą pod dozorem rządu założyć oddzielny bank, który zbawienne mieć będzie skutki dla systematu kredytowego w Prussach.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

Przedaż Koni.

W majątku Jeźnie dziedzicznym Szambelana Pęczkowskiego w Gubernii Wileńskiey poiezdzie Kowieńskim, od Niemna milę jedną, od miasta Polskiego Pren mil trzy, od Grodna osiemnaście, od Kowna ośiem, a od miasta Guberskiego Wilna mil 12 leżącym, znayduią się konie do wybycia naznaczone z gatunku czystych polskich i ogierów arabskich i perskich od lat kilkudziesiąt utrzymywane w liczbie sztuk sta obłożone, a to ogiery klacze ze źrzebiętami, i jałowe, wierzchowe anglizowane, i młodzież czteroletnia, trzyletnia, dwuletnia i roczniaki, ktoby sobie życzył nabycia, raczy przybydź do tegoż majątku Jezna, na dzień 1 mca septembra wedle starego kalendarza roku bieżącego 1821.

Zastępujący mieysce właściciela Paweł Aramowicz komornik Xtwa Żmudzkiego

Sądy Exdywizorskie.

1. Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiey Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, przeznaczony na rozdzielenie majątku WW. Jana byłego Sędziego Grod. oyca, i Wincentego Sędziego Grodz. Ptu Brzeskiego syna, Zadarnowskich, między ich kredytorów i pretensorów; zjechawszy na grunt majątku Łyszczyc w powiecie Brzeskim, przez decyzyą w dniu dzisieyszym ogłoszoną, komportacyą na wszystkich interessowanych stronach uznał, i złożyć oną przy aktach Ziem. ptu brzeskiego w dniu 15 augusta roku teraźnieyszego zalecił, oraz dalsze akcessoryyne czynności ułatwiwszy, termin do stawania wszystkim kredytorom i pretensorom ostateczny, dzień 17 oktobra roku tegoż, pod upadkiem rzeczy zamierzył; na jakowy termin, ażeby ciż kredytorowie i pretensorowie do majątku Łyszczyc dziedzictwa WW. Jana i Wincentego Zadarnowskich trafiać mogący, z dowodami swoich pretensyow stawili się, przez gazety Kur. Lit. i Warszawskie potrzykrotnem ogłoszeniem wzywa, gdyż w przeciwnym razie za niejawieniem się w powyższym terminie, że amissya wieczna w pretensyach kredytorskich zapisaną zostanie, i nikt już więcey do majątku tychże WW. Jana i Wincentego Zadarnowskich przychodzić niebędzie miał prawa, Sąd Exdywizorski ostrzega. Działo się w Łyszczycach roku 1821 miesiąca czerwca 21 dnia.

Ludwik Łyszczyński Chorąży ptu Brzeskiego prezydujący w Sądzie Exdyw. Jan Bielski Exdyw. Jan Wołodkiewicz Exdywizor.

Regent Jan Buchowiecki.

Sądy Exdywizorskie.

2 *W Sądzie Ziemskim Ptu Wileń: pod zasiadaniem deputowanego ze strony duchowney odchodziła sprawa między wierzycielami i debitorami WJPana Szymona Orłowskiego dwor. b. Skarbu Lit. Adwokata subs. Wileń. skutkiem poprzedzoney remissy Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. jednoczasową rozprawę z kredytorami i debitorami przeznaczającey; w którey przez wyrok dnia 15 mca junii 1821 roku ogłoszony, komportacya tak na samym W. JP. Orłowskim dokumentow in natura, a majątku ruchomego na regestrze, jako też na kredytorach pretensorach i debitorach dokumentow in natura, wszelkiego majątku inwentaryą, i admini-*

stracya, ziemnego majątku, Rzesza, Miedzychowszczyzna zwanego w pcie Wileń. leżącego geometryczny pomiar, i dalsze pierwszemu stopniowi właściwe postanowienia, przeznaczonemi zostały; a do oczywistego całkowitey sprawy rozpoznania dzień pierwszy oktobra roku teraźnieyszego jest naznaczony; żeby więc kredytorowie i pretensorowie na oznaczony termin sub amissione rei, a debitorowie z upewnieniem że etiam w niestanności onych oczywisty nastąpi wyrok, załym niedogodnoście własney winie przypisać będą powinni, do tegoż Sądu Ziem. Ptu Wileń. w sessyach poobiednich w sali sądowey czynnoście tey sprawy załatwiać mającego, stawali; na ten zamiar ninieysza trzykrotna do gazet Kur. Lit. podaje się awizocya.

Wezwanie kredytorow.

2. Z powództwa JPanow Teofila i Bogumiły Zylińskich kredytorów zeszłego W. JP. Stanisława Kulikowskiego szambel. b. dworu polskiego z pozostałą żoną W. JP. Elżbietą z Juchnowiczow wprzód Charkiewiczową inpost Kulikowską szambel. WW. Moszczyńskiemi w Sądzie Ziem. Ptu Wileń. odchodziła sprawa, w którey za powodem poprzedzonych przez JP. Szambel. Kulikowską guzetnych uwizacyow, sukcessorów zeszłego męża swojego Stanisława Kulikowskiego i do przyjęcia po nim pozostałości i do usatysfakcyonowania onegoż wierzycieli wzywających przez wyrok dnia 1 julii 1821 roku ogłoszony w sposobie konkursu jednoczasową Sąd Ziem. ptu Wileń. w Sądzie swym rozprawę z kredytorami i debitorami naznaczył, i właściwe pierwszemu stopniowi delacye uznał, debitorów dla zebrania funduszu na usatysfakcyonowanie wierzycieli przychodzić powinnego adcytacyą zadeterminował, i sukcessorów zeszłego Stanisława Kulikowskiego jakichkolwiek imion i nazwisk dotąd niejawiących się do teyże jednoczasowey rozprawy wezwać postanowił, w skutek jakowego wyroku do assystowania sprawie oczewistey nayblizszych zeszłego W. JP. Stanisława Kulikowskiego Szamb. b. dworu polsk. iakichkolwiek oni są imion i nazwisk sukcessorów wzywa ażeby oraz kredytorowie i pretensorowie zeszłego Stanisława Kulikowskiego ze stosunkami swojemi do jednoczasowey sub amissione rei łączyli się rozprawy, a debitorowie, że chociażby w ich niestanności, oczewisty nastąpi dekret wiadomemi byli, ninieyszą trzykrotną do gazet Kur. Lit. podaje awizacyą.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na domiar wierzycielom JW. Władysława Czarneckiego chorążego b. Xtwa Lit. i kawalera z funduszow jęgo satysfakcyi, przez remissę Miń. Gł. Sądu 2 Depart. ustanowiony, na oczewiste sprawy konkursowey rozsądzenie do miasteczka Lubieszewa w Guber. Miń. pcie Pińskim sytuowanego zebrawszy się, i poruczone sobie dzieło bez żadnych odkładow kończyć nie odmienny mając zamiar; przez postanowienie swoje w dniu 2 julii uczynione obowiązał wszystkich kredytorow i pretensorow pomienionego JW. Czarneckiego, ażeby niezwłócznie składali wyjaśnienia swoich należnościow, i dla oprzysiężenia realności onych stawali przed Sądem od dnia 20 julii do 15 augusta, gdyż po upłynieniu tego terminu, po załatwieniu oraz wiziow i inwentaeyi cała sprawa do namowy w dniu 20 augusta wziętą zostanie: o czém aby każdy interesowany mógł być wiadomym i stanności swoją powyższy termin pod utratą pretensyi uprzedzić starał się tym celem ninieyszą do gazet Kur. Lit. przesyła awizacyą. Dat r. 1821 mca julii 2 d. w Lubieszewie. Adam Nielubowicz Podsędek Ziem. Ptu Pińsk. Exdywizor. Józafat Iwanowski Pisarz Ziem. Miń. Exdywizor Ignacy Haciski Sędzia Ziem. Ptu Nowogr. i Exdywizor.

Oznaymienie PP. Prenumeratorom Pamiętnika farmaceutycznego.

Pamiętnika tego Numer 3, dla wydarzonych przeszkod nie mógł wyyść w swoim czasie, to jest na początku teraźnieyszego miesiąca lipca, ale wydany zostanie na końcu tegoż lipca.

O g ł o s z e n i e.

3. Niżey podpisany Mechanik ma honor polecić względom szanowney publiczności, jako i zakładom naukowym, znaczny magazyn niżey wyszczególnionych instrumentów, które w technicznym biurze w Królewcu naystaranniey sporządzone, a tu w Wilnie przez krótki czas jego pobytu za nuder umiarkowaną cenę nabyte bydź mogą.

1) Instrumenta optyczne: *Okulary tak nzwane konserwy, z naylepszego szkła i naylepiey szlifowane, podług potrzeby i przymiotow każdego oka, lornetki różnego gatunku, szkła do czytania, lornetki teatralne, pięknie ozdobione, wielkie i małe teleskopy bez i z astronomicznemi okowemi rurkami, perspektywy achromatyczne, mikroskopy słoneczne i inne, z różnemi soczewkami, Lupy dla botaników, camera obscura, szkła palące i do rysowania, skrzynia optyczna z prospektami, szkła do tychże skrzyń, szkła do medalow, konusy i pryzmata, mikroskopy do probowania rękodzielnych towarow.*

2) Instrumenta matematyczne: *delikatne sztuce miernicze, cyrkle i grafioniki, dyoptry rozmaitey wielkości; statywy z gałkami ruchamemi do stolików mierniczych, wielkie bussole, astrolabiu bez i z bussolami, ze statywem, śruba nieskończona: Statywy i skrzynie, libella merkuryalna, oktanse morskie; kwadranse, wielkie i małe Bussole do przenoszenia, wielkie ogrodowe kompasy i małe kompasiki.*

3) Instrumenta meteorologiczne: *Hirometra, termometra używane tak zewnątrz okien, jak w kąpielach i innych płynach, mając podziały na bukszpanie i mosiądzu, również i na szkle, aryometra i proby, podług Rychtera i Trallissa, barometra na mahoni i zwyczaynem drzewie, równie i do mierzenia wysokości.*

Przytém mam honor uwiadomić że wszystkie podobnego rodzaju instrumenta przyymuję do reparacyi.

Optykarz i mechanik Hellman für Goldschmid z Królewca, mieszka w domu Szulcowey na rogu Niemieckiey ulicy.

U w i a d o m i e n i e.

3. Nauczyciel języków: francuzkiego i niemieckiego, jest takim: rodak examinowany i patentowany od Uniwersytetu, mający chęć dawania lekcyi, o którym dowiedzieć się można u P. Moritza zeggarza w Klinice.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu
	dnia 11 średnia	27 cal. 9,07 lin.	+16,08 stopni	Niestały	Pogoda
	dnia 12 średnia	27 — 7,33 —	+15,42 — —	Niestały	Pochmurno
	dnia 13 godz. 5	27 — 7,3 —	+12, — —	Zachodni	Pochmurno

Wilno dnia 13 Lipca 1821 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Въ слѣдствіе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 2ю Арміею Генералъ отъ Кавалеріи и Кавалера Графа Витгенштейна объявляется отъ Интендантства сей Арміи:

1 е, Въ Казенныхъ Палатахъ: Кіевской, Подольской, Екатеринославской, Херсонской и въ Бессарабскомъ Областномъ Правительствѣ, имѣютъ производиться торги на поставку для всѣхъ войскъ 2 й Арміи, а именно:

Въ Губерніяхъ	*Муки.*	*Крупъ.*
Подольской	113,729.	10,662.
Кіевской	65,769.	6,167.
Екатеринославской	30,744.	2,882.
Херсонской	51,228.	4,804.
Бессарабской Области	50,976.	4,781.

2 е, Въ Кіевской Казенной Палатѣ имѣютъ также производиться торги на поставку въ теченіи 1822 года на текущее продовольствіе для поселенныхъ Бугской и 3 й Уланскихъ дивизій и прочихъ войскъ въ округахъ военнаго поселенія.

Муки 88,700. четвертей.
Крупъ 8,614.
Овса 161,842.

На сіи поставки назначаются сроки для торговъ 1 й 2 го, 2й 4 го, 3 й 6 го, для переторжекъ 9 е 10 е, и 11 е числа Ноября мѣсяца сего 1821 года.

На вышеозначенныя сроки къ торгамъ, которые имѣютъ производиться, какъ на всѣ вообще магазейны, такъ и по частямъ вызываются желающіе съ вѣрными и благонадежными залогами, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по количеству оной, кромѣ общественныхъ отъ Дворянства поставокъ, которыя остаются на одномъ довѣріи сословію сему принадлежащемъ.

Подробное росписаніе сколько въ какой магазейнъ должно поставить провіанта и кондиціи, будутъ объявлены при торгахъ.

Предварительно Интендантское Управленіе именемъ Господина Главнокомандующаго Арміею обѣщаетъ исправный платежъ на сроки, безостановочные пріемы поставокъ и отвращеніе всякаго рода притѣсненій.

Генералъ - Интендантъ 2 й Арміи
Юшневскій.

OBWIESZCZENIE.

Na skutek zalecenia JW. Główno-dowodzącego 2gą Armią Jenerała Jazdy i Kawalera, Hrabi *Witgenszteyna*, ogłasza się od Intendencyi teyże Armii.

1) W Izbach Skarbowych: Kijowskiey, Podolskiey, Ekaterynosławskiey, Chersońskiey i w Rządzie obwodu Bessarabskiego, maią odbywać się targi na dostawę dla wszystkich woysk 2giey Armii, a mianowicie:

W guberniach:	*Mąki.*	*Krup.*
Podolskiey	113,729.	10,662.
Kiiowskiey	65,769.	6,167.
Ekaterynosławskiey .	50,744.	2,882.
Chersońskiey	51,228.	4,804.
Obwodu Bessarabskiego	50,976.	4,781.

2) W Izbie Skarbowey Kijowskiey maią także odbywać się targi na dostawę w ciągu 1822 roku, rozchodowey żywności dla osiadłych Buhskiey i 3ciey Ułańskich dywizyi, i innych woysk, w okręgach woyskowych osiadłych.

Mąki 88,700. czetwierti.
Krup 8,614. — —
Owsa 161,842. — —

Na takowe dostawy naznaczaią się terminy dla targów: pierwszy dnia 2, drugi 4, trzeci 6, dla przetargów zaś: dnia 9, 10 i 11 miesiąca Nowembra teraźnieyszego 1821 roku.

Na wyż naznaczone terminy targowe, które maią odbywać się, tak do wszystkich w ogólności magazynów, iako i w części, wzywaią się życzący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyięte na zabezpieczenie piątey części podradu, i dla zabezpieczenia zadatkowey summy podług iey ilości, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostaią na samey ufności, stanowi temu należney.

Wiadomość poszczególna, ile do jakiego magazynu należy dostawić prowiantu, i kondycye, będą okazane przy targach.

Poprzedniczo Administracya Intendencyyna imieniem JW. Główno-Dowodzącego Armią zapewnią akuratność w opłacie na terminach, bez mitręgi przyymowanie dostaw i odwrócenie wszelkiego rodzaju trudności.

Jenerał Intendent 2giey Armii
Jusznicwski.

DODATEK TRZECI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 83.

Wilno dnia 13 Lipca 1821 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

По Повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полевая Провіантская Коммисія отдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку для сего Корпуса Провіанта съ 1 го Генваря 1822, по 1 е Генваря 1823 Года; а такъ же и Мѣшковъ, назначены сроки слѣдующіе: въ Минскѣ: 21, 22, и 24 го Сентября; переторжки 27, 28 и 30 го тогоже Сентября. — Въ Гроднѣ: 4, 5 и 7 го Октября: переторжки: 11, 12 и 14 го тогоже Октября — Въ Бѣлостокѣ: 11, 12 и 14 го Октября; переторжки 15, 18 и 21 го тогоже Октября. — Въ Житомирѣ и въ Варшавѣ: 15, 18 и 21 го Октября; переторжки 25, 26 и 29 го тогоже Октября. — Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Полевой Провіантской Коммисіи; въ Бѣлостокѣ въ Областномъ Правленіи; и въ Гроднѣ, Минскѣ и Житомирѣ въ тамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными Залогами, — на сей разъ въ пятую часть противу подряда. — Задатки будутъ выданы немедлѣнно по заключеніи Контрактовъ — до пятой части подрядной Суммы подъ особые залоги, исключая общественныхъ отъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. — Планъ и Кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, — разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребности, въ слѣдъ за симъ тудаже будутъ препровождены. Сверхъ того тѣ Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всякому желающему вступить въ торги можно видѣть оные; — и особо того можно видѣть сей Планъ и Кондиціи во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

За Управляющаго Членъ 8 Класса *Булашовъ.*

За Члена 10 Класса *Скребицкій.*

OBWIESZCZENIE.

Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, Polowa Prowiantska Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza nineiszym: iż na dostawę dla tegoż Korpusu prowiantu z dnia 1 Stycznia 1822, po dzień 1 Stycznia 1823 roku, nie mniey potrzebney ilości worków, przeznaczone zostały następuiące termina targów: w Mińsku $\frac{21}{3}$, $\frac{22}{4}$ i $\frac{24\ \text{Września}}{6\ \text{Października}}$; dobicie onych $\frac{27}{9}$, $\frac{28}{10}$ i $\frac{30\ \text{Września}}{12\ \text{Października}}$. W Grodnie $\frac{4}{16}$, $\frac{5}{17}$ i $\frac{7}{19}$ Października; dobicie onych $\frac{11}{23}$, $\frac{12}{24}$ i $\frac{14}{26}$ tegoż miesiąca. W Białymstoku $\frac{11}{23}$, $\frac{12}{24}$ i $\frac{14}{26}$ Października, a dodobicie onych $\frac{15}{27}$, $\frac{18}{30}$ października i $\frac{21\ \text{Października}}{\text{Listopada}}$. W Żytomierzu i w Warszawie $\frac{15}{27}$, $\frac{18}{30}$ Października i $\frac{21\ \text{Października}}{2\ \text{Listopada}}$; dobicie zaś targów $\frac{25}{6}$, $\frac{26}{7}$ i $\frac{29\ \text{Października}}{10\ \text{Listopada}}$. Targi agitowane będą: w Warszawie w Polowey Prowiantskiey Kommissyi; w Białymstoku w obwodowym Rządzie, a w Grodnie, Mińsku i Żytomierzu w tamecznych Skarbowych Izbach.

Na powyższe termina wzywa się życzących targować się, aby przybyli z prawnemi Kaucyami, na ten raz piątą część przeciwko podradowey summy wynoszącemi. — Zadatki wydane niezwłócznie zostaną po zawarciu Kontraktów, także do piątey części podradowey summy i za osobną Kaucyą, wyiąwszy ogólne od Obywateli dostawy, które pozostaną na szczególnym ku nim kredycie — Plan i Kondycye, na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są iuż przesłane Skarbowym Izbom i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktow, natychmiast tamże kommunikowane będą. Oprócz tego, też Plan i Kondycye rozesłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka wzwyż wspomnionych Gubernii, gdzie każdemu maiącemu chęć wchodzić w targi wolno ie przeyrzeć. Nadto można każdego czasu przeyrzeć takowe Plan i Kondycye w Warszawie w Polowey Prowiantskiey Kommissyi.

Oświadczenie.

3 Excerpt z protokułu potocznego Sądow Ziem. Ptu Mscisławskiego poniżey zapisanego manifestu sub acta ninieyszego 1821 r. mca maja 16 dnia pod pieczęcią tychże Sądow stronie jest wydan.

Roku 1821 mca maja 13 d. niżey własnoręcznie podpisany, zadziwiony aż do uczucia nayniеprzyjemnieyszego, iż znalazł w dodatku do gazety Kur. Lit. pod N. 50 zaniesione oświadczenie w aktach Sądów Ziem. Ptu Wileń. pod dattą r. 1821 apryla 25 d. przez WJP. Jana Laskowicza Szam. b. dworu pol. imieniem siostr moich, jako to: JW. Milkiewiczowey Prezydentowey Sądow Gł. 1go Depart., JW. Narbutowey półkownikowey b. woysk pol. i W. Józefy Laskowiczowey Szam. b. dworu pol., jakobym ja Jan Sobański Mar. Ptu Mscisław. i kawaler, po zeyściu ś. p. matki naszey z familii Suryndw Sobańskiey Stolnikowey Mscisław. i kolleskiey assesorowey, w r, 1820 marca 15 d. zagarnął i posiadał całkowity majątek po śmierci teyże matki naszey tak ruchomy jako i nieruchomy, mianowicie w pcie Mscisławskim majętność Koltow, a w pcie Czerskowskim Antopol z wsiami, a do tego meble, srebro i kleynoty z garderobą, tudziesz z bydłem, trzodą, stadem, sprzętem gospodarskim, więc zamilczeć natakowe oświadczenie byłoby występkiem, gdyż takowa czynność, jakoby mną domierzona byłaby sprzeczna z moiemi prawidłami moralności i sprawiedliwości, które w ciągu mojego życia zachować starałem się, a zatym, aby Szanowna Publiczność zawiedziona niebyła w swoim mniemaniu, całą postać rzeczy wyswiecam, iż w r. 1808 mca xbra 19 d. po zeyściu ś. p. oyca moiego Antoniego Sobańskiego Stolnika Mscisł. i koll. assesora matka nasza natenczas żyjąca, weszła za zapisami dożywotniemi w possesyą dożywotnią jak intromissye poświadczają, nie jako aktorka, lecz jako dożywotnia possesorka wszystkich dobr w trzech powiatach sytuowanych, to jest w Mścisławskim pcie Kołtow, w Czerkowskim Antopol z wsiami, a w Klimowickim Dowomerycze z wsiami przynależącemi, gdy Rządzący Senat 3 Depart. z instancyi wierzycieli brata mojego Józefa Sobańskiego prymier-majora woysk ross. takowe zapisy unikczemnił, znaydując ich nielegalnemi i wprzek prawa sporządzonemi jednak ja będąc w prawie na mocy tegoż ukazu nastałego w r. 1810 julii 25 d. weyść w possesyą wszystkich dobr po oycu zostałych, a mnie drogą sukcessyi spadłych, poświęciłem móy własny interes dla dobra mojey matki, gdyż do jey życia zostawiłem ją w spokoynym władaniu majętnością Kołtowem i Antopolem przekładając jey byt nad móy własny, a gdy pozniey pod hasłem szanownego imienia matki rozwinięty był ze mną process w r. 1817 w Gł. Sądzie w 2. Depart. gubernii Mohylewskiey, chcąc wszelkiemi sposobami i usiłowaniem przeistoczyć oyczysty majątek na macierzysty, i gdy takowe usiłowanie w części tylko małey wzięło swóy skutek i dekretem Mohylew. Gł. Sądu 2go Depart. zapadłym w r. 1820 januaryi 10 d. na krzywdę moję małą cząstkę przeznaczyło w dziedzictwo dla zeszłey matki naszey z teyże majętności Koltowa i Antopolla, ja czując się skrzywdzonym przez takowy wyrok apellowałem do Rądzącego Senatu 3go Depart. a po smierci naszey matki, jako dziedzic wszystkich dóbr po zeszłym moim oycu na mnie spadłych, a w tymczasowym posiadaniu u mojey matki zostających, wszedłem w possesyą onych legalnie, z opisaniem sądowym, intromissyami i odkazem z rozróżnieniem wszelkiey ruchomości tak oyczystey jako i macierzystey, która w garderobie pozostała, gdyż z intrat wyż pomienionych majątkow ś. p. matka nasza nieskupowała kleynotow ani srebra, ale obracał cały dochod na dzieła dobroczynności odziewając i pensionując osob mniey obdarzonych od fortuny; lecz gdy dotąd takowa garderoba za niejawieniem się moich siostr zostaje w moim depozycie w całości, a zatym wzywam tychże siostr moich, aby przez siebie lub umocowanych od siebie rozdział pomiędzy sobą zrobili, gdyż przez dłuższy czas może podpaść zepsuciu, czemu sami będą okazyą winy. Na ostatek tenże W. Jan Laskowicz Szam. b. dworu pol. znaydując się w domu moim w r. bieżącym 1821 marca 15 dnia, gdy mnie proponował, abym układ z siostrami zrobił, otrzymał odemnie odpowiedź, którą nieumieścił w swoim oświadczeniu, iż ja zawsze cenię związki rodzeństwa, pewniebym z własnego bytu zrobiłbym dla ich ofiary, lecz będąc oycem i posiadając fundusz z oyca nie mogę uszczuplić dziedzictwa spadłego na mnie z krzywdą własnych moich dzieci, a do tego iż pretensya zeszłey matki mojey poszła drogą apellacyi do Rządzącego Senatu, z tych pojaśnionych okoliczności niech szanowna publiczność sądzi czy jest i czy było moim zamiarem działać co na krzywdę moich siostr, lecz bronić siebie prawo przyrodzone i cywilne każdemu wskazuje drogę. Jakowego zapisania do xiąg i wydania extraktem dopraszam się; w protokule podpis takowy, Jan Sobański marszałek Ptu Mścisławskiego i kawaler.

Jan Moskiewicz Pisarz Ziem. Ptu Mścisław.

Zgodził z protokułem, oraz wolno takowe oświadczenie umieścić w Kuryerze gazety litewskiey świadczę Kazimierz Odyniec Wisłouch Ziemski Mścisławski Regent.

Oświadczenie.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

3. Wypis z Protokołu potocznego dzieła Sądu Rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk polskich.

Roku 1821 miesiąca czerwca 14 dnia. Gdy już całkowite dzieło rozbiorowe między JW. Alexandrem Hrabią Chodkiewiczem, jako debitorem z jedney, a wierzycielami, pretensorami i zawinionymi do jego massy kredalney, w gubernijach kijowskiey, wołyńskiey i mińskiey zamieszkałemi, z drugiey strony w protokółach potocznym, likwidacyynym, massowym i kollokacyynym złatwionem i dokończonem zostało: i już takowe dzieło dla odesłania na rewizyą w Sąd Główny Kijow. przygotowywa się; Plenipotent massy rozbiorowey JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza, przy wniesieniu na piśmie pod liczbą 418 uczynionym, przedstawił Sądowi ninieyszemu, iż Ukaz Rządzącego Senatu w roku 1817 dnia 28 augusta wypadły, w sprawie ogólney JWW. Hrabiów Chodkiewiczów przeznaczył za jeneralne forum do całego dzieła Sądu Głgo Kijow. departamentu cywilnego, z powodu większości dóbr Chodkiewiczowskich, w teyże gubernii znaydujących się: ten to Ukaz prawidła do działu bratniego Chodkiewiczowskiego wykreślający zamierzył; iżby rozbiór na schedzie i fortunie samego już JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza złatwić się powinny, w tym Sądzie Głnym odkrywał się, pod juryzdykcyą którego równie znacznieysza część dóbr JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza bydź się okazuje, że dekret Sądu Działowego w roku jescze 1818 dnia 14 8bra: po ostatecznym dzieła ukończeniu stronom ogłoszony wyświecił, że nayznacznieysza część majątku tegoż JW. Alexandra Hra

biego Chodkiewicza w gubernii kijowskiey znayduje się, a Sąd Głny Kijow. prawnie i dowodnie o tey pewności nauczony, przy rozpatrzeniu dzielczey sprawy drogą appellacyi do siebie przyniesioney; rozbior jeneralny na fortunie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza w gubernijach kijowskiey, woł ńskiey, mińskiey, grodzieńskiey i wileńskiey położoney odkrył, wszystkich gubernii wierzycieli i pretensorów władzy jednego sądownictwa poddał, i zwykłe Sądowi rozbiorowemu przepisał prawidła, które w gubernijach kijowskiey, wołyńskiey i mińskiey już dokończenie wzięły, co zaś do gubernii grodzieńskiey i wileńskiey z powodu, iż konwencya grodzieńska w dniu 13 maja 1818 roku w Grodnie narysowana, długi przeciąg czasu interesom litewskim, odrębny nadawała kierunek, lecz dzień 21 czerwca 1820 roku ostatecznie rozwiązał los tychże wierzycieli, uwalniając ich od niedołężnie wyrysowanego kompromissu, a oddając ich wszelkie pretensye i satysfakcyą właściwemu Sądowi, przez rezolucyą polubownego Sądu w tymże dniu wykreśloną, a na dniu 24 czerwca tegoż roku aktom właściwym Ziem. objawioną; od tego więc czasu już wszelka różność i odrębność ustały, a jedność rozprawy i satysfakcyi w Sądzie rozbiorowym, przez dekret Sądu Głgo Kijow., dnia 21 grudnia 1818 roku ogłoszony, kwitnąć poczęła; a co większa, że do teyże z dobrego porządku i rychłego końca wykazaney jedności sami wierzyciele gubernijów grodzieńskiey i wileńskiey, przybiegli w większych głosach z prośbami do Sądu Głgo Kijow., które Sąd Głny rezolwując, tudzież innych wierzycieli w gubernijach kijowskiey, wołyńskiey i mińskiey zamieszkałych, i rapport Sądu rozbiorowego do siebie nadesłany przez odrębny, a przydawczy wyrok swóy na dniu 17 lipca 1820 roku zapadły, następujące uczynił postanowienie, co do kredytorów guberuu wileńskiey i grodzieńskiey: „po „wysłaniu na rewizyą zwykłym porządkiem dzie„ła rozbiorowego z kredytorami massy JW. A„lexandra Hrabiego Chodkiewicza w trzech gu„bernijach, kijowskiey, wołyńskiey i mińskiey „ukończonego, urzędnicy dla ułatwienia tegoż „rozbioru zjechali, i mocą dekretu tuteyszego „Sądu, od innych kommissyów uwolnieni jury„zdykcyą swoją dla nieodstępnego dopełnienia li„kwidacyi, ustanowienia massy majątku debitora „i kollokacyi długów wierzycielskich, do dóbr „JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza w gu„bernijach grodzieńskiey i wileńskiey położonych „przenieść mają: i to dzieło łącznie z urzędni„kami tamtych gubernijów (jeśli przybędą), a na „przypadek nie przybycia dla przyśpieszenia spra„wiedliwości sami podług reguły, dekretem na „rozbior wypadłym przepisaney, i późnieyszemi „rezolucyami, na rapporta Sądu zjazdowego i „prośby tak od massy jako też od kredytorów „dopełnioney, ostatecznie ukończyć" te, więc prawidła i warunki Sądu Głgo Kijow. względem kredytorów i pretensorów w gubernijach wileńskiey i grodzieńskiey zamieszkałych wykreślone, już w tym czasie po wyprawieniu dzieła trzech gubernijów na rewizyą, rozwijać się powinne; albowiem ciż wspomnieni wierzyciele, ogólnemi terminami i zapozwami poszczególnie każdemu z celnieyszych wierzycieli, w mieyscu każdego zamieszkania położonemi, i w aktach właściwych, jakoto: grodzieńskich, wileńskich, nowogródzkich, lidzkich i brzeskich, w latach 1816, 1817 i 1818 przeznaczonemi, a przed Sądem niniejszym w urzędownych extraktach udowodnionemi, przed Sąd rozbiorowy pociągnionemi zostali, że ułożenie i wyprawienie na rewizyą w Sąd Głny Kijowski dzieła, okalkulowanie administratorów, i odkopczenie sched działowych, w dobrach Czarnobylskich, potrzebuje czasu: ten jest w ręku i wyrachowaniu Sądowym, podróż ztąd do Turca z tak ogromném archiwum i liczną kancellaryą, wymaga czasu dni kilkanaście, aby więc Sąd zostawując czas dla dokończenia pomienionych wyżey działań, dzień normalny, przeniesienia juryzdykcyi z Czarnobyla do Turca naznaczył; wszystkich wierzycieli i pretensorów JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza, by się z prawami i zarosczeniami swemi, na Gruncie dóbr Turca, w Pcie Nowogródz. a gubernii grodzieńskiey stawili, i komportacye przysięgłe na skutek reguły w wykonaniu będącey dopełnili, obwieścił: obwieszczenie to, aby do gazety Kuryera Litgo dla trzykrotnego ogłoszenia podaném zostało, administratora dóbr Turca JW. Mateusza Markiewicza Podkomorzego Nowogródz. obowiązał, oraz aby tegoż JW. Administratora tak do udziału intrat, na expensa prawne tylolicznemi rezolucyami Sądowemi obowiązanego, pod odpowiedzią przyzwoitą ponaglił i aby był gotów za przeniesieniem juryzdykcyi Sądowey do zdania przysięgłych rachunków z sprawowaney administracyi obowiązał: Sądu niniejszego doprászał się, Sąd zdecydował: gdy ułożenie dzieła i przesłanie onego na rewizyą w Departament kijowski, zebranie rachunków z administracyów dóbr Czarnobylskich i Petrykowskich, oraz odkopczenie sched działowych w dobrach Czarnobylskich wyrokiem Sądu Głgo Kijow. Sędziemu massowemu polecone, jeszcze zabiera czasu i wyjazd z mieysca juryzdykcyi, teraz w dobrach Czarnobylskich będącey tamuje; przeto dla rzeczonych czynności dokonania ostatecznego dzieła i przejazd do Turca potrzebny czas zostawując, że przeniesienie Sądownictwa w dobra rozbiorowe debitora JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk polch, a mianowicie do dóbr miasteczka Turca w gubernii grodzieńskiey Pcie Nowogródz. położonego, na dzień 15 augusta idącego 1821 roku nastąpi zadeklarowac; aby zaś o takowym terminie kredytorowie massy debitora JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza zawiadomionemi bydź mogli i z wszelką gotowością na rzeczonym terminie w Sądzie niniejszym rozbiorowym postawili się, i przed wszystkiém komportacyą przysięgłą swych praw i dowodów, stosownie do przepisu Sądu Głównego Kijowskiego dopełnili, administratora dóbr Turzeckich JW. Mateusza Markiewicza Podkom. Nowogródz. obowiązać, aby niniejsze postanowienie dla trzykrotnego ogłoszenia do Redakcyi Kuryera Litgo podał; ponawiając zaś poprzednicze Sądu niniejszego rezolucye, iżby na nieodbite expensa z intrat w swoim zawiadywaniu będących, pod perceptę Plenipotenta massy potrzebną ilość pieniędzy niezwłocznie przesłał, i dla zdania rachunków z pobieranych intrat do momentu przybycia Sądowego w tamte mieysce dostatecznie przygotował się. Czytano roku 1821 dnia 14 czerwca.

Zgodno z Protokólem świadczę i wolność podania do druku zastrzegam Sędzia massy kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jen. W. Polch. Jan Zaleski.

Włoczęgi niewiadomych właścicieli.

3 *Miński gubernialny Rząd ogłasza: iż wzięci w tuteyszey gubernii do areszlu, gdy niemieli na piśmie świadectwa, Andrzey Iwanow Czumak i Filip Iwanow Kowaliow, od których do kogo mianowicie należą, z niezgodnego ich wyznania, zapewnić się niemożna; po rozwiązaniu Sądu Głównego Mińskiego 1go departamentu, za fałszywe wyznanie, ukarani po 25 uderzeń pletnią, i na mocy ukazu 1807 roku augusta 29 dnia za włóczenie się Czumak oddany do służby wojenney, a Kowaliow dla niezdatności do niey odesłany do robot fortyfikacyynych w mieście Bobruysku; przymioty zaś ich: wspomniony włóczęga Czumak wzrostu 2 arszyn. 6½ wierszkow, twarzy gładkiey podługowatey, nosa długiego szerokiego, oczu szarych, włosow ciemno rusych, od rodu 28 lat; Kowaliow wzrostu średniego, twarzy gładkiey podługowatey, oczu karych, nosa miernego, włosow na brodzie świutło-rusych, a na głowie ciemno-rusych, od rodu lat 46; zatem jeśli ci włóczęgi okażą się dokogo bądź należnymi; tedy dla odebrania Kowaliowa ma z prawnemi o należeniu go dowodami, przybydź do JW. Komendanta Bobruyskiego na termin, ustanowiony ukazem w roku 1765 mca 9bra 9 dnia, a za Czumaka prosić, gdzie należy, o kwitacyą na rachunek przyszłego rekruta. Dnia 25 junii 1821 roku.*

Sekretarz F. Arcimowicz.